

W warsztacie kowala ... z wizytą w Muzeum Kowalstwa i Ślusarstwa w Hajnówce

W powiecie hajnowskim jest wiele ciekawych turystycznie miejsc, które przyciągają – swoją historią, niesamowitą atmosferą, bogatą ofertą. Jedną z takich perełek jest Muzeum Kowalstwa i Ślusarstwa w Hajnówce. Muzeum istnieje od 25 lipca 2003r. Powstało z inicjatywy pana Stanisława Mierzwińskiego na bazie rodzinnej kuźni, założonej w 1927r. przez dziadka pana Stanisława, który przyjechał tu z Lubelszczyzny. W Muzeum czterem pokoleniom kowali udało się zgromadzić dużą liczbę eksponatów, wiernie oddających ducha minionych lat. Najstarszymi eksponatami jest wentylator nożny służący do rozpalania paleniska oraz piec dymarski służący do wytopu żelaza z rudy darniowej, ponadto znajdują się tu narzędzia i wyroby kowalskie, wyroby kowalstwa artystycznego, a na zapleczu starej kuźni- miniaturowa osada starożytnego hutnictwa, gdzie można poznać proces wytopu żelaza. Łącznie znajdziemy tu blisko 300 eksponatów, z czego 42 stanowi depozyt z Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. W Muzeum prześledzić można historię i tradycję rzemiosła, zaś kolekcja narzędzi kowalskich jest ciągle wzbogacana, Podobnie jak i wiedza - pan Stanisław sam przez trzy lata był uczniem swojego ojca. Od 8 lat Muzeum jest członkiem Świętokrzyskiego Stowarzyszenia Dziedzictwa Przemysłowego, zaś jego właściciel ciągle dokszałca się. *Na spotkaniach z innymi członkami stowarzyszenia nauczyłem się wytapiać żelazo* – mówi pan Stanisław, który chętnie dzieli się bogatą wiedzą o fachu kowala. Muzeum zaprasza wszystkich – rodziny z dziećmi oraz szkoły na warsztaty z kowalstwa. Wizyta w Muzeum to też doskonała lekcja historii rzemiosła – można poznać proces wytopu żelaza, samodzielnie wykuć podkowę oraz posłuchać ciekawych opowieści. Pan Stanisław prowadzi muzealne lekcje, zaś jego duzi i mali słuchacze mają do dyspozycji gęsie pióro do robienia notatek oraz dawne ławy szkolne: *Tylko zaznacz, że u mnie oślich nie ma* – śmieje się. Ze swoimi lekcjami Muzeum jeździ po Polsce – *byliśmy w szkołach w Bydgoszczy, Lublinie i Rzeszowie. Młodzież zawsze chętnie słucha, jest zainteresowana, co bardzo cieszy* – mówi pan Stanisław. Podkowy wykute w kuźni pana Mierzwińskiego przynoszą szczęście właścicielom z Finlandii, USA a nawet dalekiej Afryki – księga gości prowadzona przez właściciela muzeum tworzy swoistą mapę nie tylko Polski, ale świata.

Wizyta w Muzeum to udany przepis na spędzenie wolnego czasu. W powiecie hajnowskim jest wiele ciekawych miejsc godnych polecenia nie tylko turystom, ale również mieszkańcom regionu. Na łamach strony będziemy je sukcesywnie prezentować.

Katarzyna Nikołajuk

Wydział Promocji i Rozwoju

fot. Emilia Rynkowska











